

Wrocławianka Tania Habib-Sayegh ręcznie haftuje mniejsze wersje karpety ormiańskich. Karpety różni się od dywanu tym, że jest przeznaczony do dekorowania ścian, a nie podłogi. Pani Sayegh przedstawi swoje dzieła podczas wieczoru. Pokaże nowoczesne formy łączenia sztuki i codziennego życia, mianowicie w swoich pracach znajdują się między innymi małe torebki z charakterystycznymi motywami wykorzystanymi w karpetych ormiańskich. Podczas spotkania będzie również mała forma wykładu, prowadzony przez dra Andrzeja Glińskiego, gdzie będzie przedstawiona historia dywanów ormiańskich, w jaki sposób przygotowywano podstawowe kolory, jakie są najczęstsze motywy oraz przykłady dywanów i karpety ormiańskich. Warto podkreślić, że najpopularniejszy i najbardziej znany kolor był czerwony, przygotowany z małego owada z obszarów wokół świętej góry dla Ormian Ararat, który się nazywa vortan garmir. Karpety mają wielowiekową tradycję. Każdy region posiada swoje motywy i wzory geometryczne oraz swoje nazwy. Najpopularniejszym typem karpeta ormiańskiego jest Viszabakork (smoczy dywan).

Ormianie byli integralną częścią wieloetnicznej Polski. Mimo że stosunkowo nieliczni – inne grupy etniczno-wyznaniowe były zwykle liczniejsze – to jednak ich obecność gospodarcza i kulturalna, a nawet polityczna, sprawiała, że odgrywali ważną rolę w Rzeczypospolitej. Ormianie byli głównymi pośrednikami w handlu towarami pochodzącymi ze Wschodu. Ormiańskie rzemiosło dostarczało towarów luksusowych. Potrafili oni świetnie się zaaklimatyzować w nowym, przyjaznym im środowisku. Wpłynęło to na zbliżenie między Polakami i Ormianami.

W drugiej połowie XVI wieku rozpoczęła się akcja osadnicza i gospodarcza polskich magnatów na ziemiach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej. Magnaci w swoich dobrach ziemskich zakładali nowe ośrodki miejskie, będące na tych terenach centrami życia gospodarczego. Owe prywatne miasta były często główną siedzibą właściciela, będąc jednocześnie twierdzą obronną i pełniąc funkcję istotnych ośrodków handlowych. Takim najdalej wysuniętym na zachód miastem, w którym istniała gmina ormiańska, był Zamość, a z kolei Stanisławów był miastem położonym najdalej na południowym-wschodzie Rzeczypospolitej. W miastach tych powstały samorządne gminy ormiańskie.

W połowie XVII wieku, kiedy postępowało załamanie gospodarcze miast, a w rezultacie upadek rzemiosła, niektóre jego gałęzie, w tym sztuka złotnicza, dzięki Ormianom znów się rozwijały. Ormianie mieli istotny wpływ na orientalizację gustu polskiego.

Powszechna orientalizacja smaku artystycznego w XVII wieku, którą można było zaobserwować w ubiorze oraz przedmiotach zbytku, przyczyniła się do rozwoju rzemiosła. Wszędzie tam, gdzie istniały większe skupiska Ormian, rozwijało się rzemiosło oparte na wzornictwie wschodnim. Właściciele miast prywatnych, tacy jak Potoccy w Stanisławowie czy Zamojscy w Zamościu, zdawali sobie sprawę z korzyści płynących z rozwijania produkcji rzemieślniczej, będących efektem osiedlania w miastach ludności ormiańskiej.

Ormianie byli w owym czasie prawie w całości „ludźmi miasta” – kupcami i rzemieślnikami. Zajmowali się handlem ze Wschodem i byli grupą etniczną, która odegrała najważniejszą rolę w pośrednictwie między Polską a Wschodem. Zaspokajali zapotrzebowanie szlachty i patrycjatu miejskiego na wino, tkaniny, broń, rzędy końskie i inne luksusowe orientalne przedmioty. Wołoszczyzna i Mołdawia, gdzie docierali ormiańscy kupcy ze Lwowa lub Stanisławowa, miała znaczenie tranzytowe dla towarów z Bliskiego Wschodu.

Wymiana handlowa przechodziła przez tranzytowy Lwów, żeby dalej przez Gródek, Lubaczów, Krzeszów, Sandomierz, Opatów, Radom, Rawę Mazowiecką, Łowicz, Brześć, Toruń trafiać do

Gdańska lub przez Bełż, Hrubieszów, Krasnystaw, Lublin, Kazimierz nad Wisłą, Radom, Opoczno, Radomsk, Wieluń, Bolesławiec trafić do Wrocławia a dalej do Lipska i Norymbergi. W XVIII wieku głównym przedmiotem handlu dla Ormian stały się woły wołoskie oraz konie. Ormianie wypasali w Mołdawii i Besarabii stada bydła rogatego i koni, które sprzedawali później do Niemiec.

Ormianie, jako grupa, należeli do najczęściej nobilitowanych w drugiej połowie XVIII wieku, olbrzymi był także popyt ze strony tej grupy na dobra ziemskie. Część ormiańskich rodzin w XVIII wieku żyła na pograniczu stanów mieszczańskiego i szlacheckiego.

Likwidowany z końcem XVIII wieku samorząd ormiański naturalnie wpasowywał się w tkanę galicyjskich miast. Ormianie zajmowali się organizacją przedsiębiorstw produkcyjnych (manufaktur), które specjalizowały się w tkactwie. W XIX wieku aktywność gospodarcza i naukowa „przedsiębiorczej mniejszości” (jak Ormian nazywa się czasem w historiografii) zbiegła się z intensywnymi przemianami społecznymi, powstaniem giełdy, nowym systemem finansowym w Europie i początkami przemian, które prowadziły do ukształtowania się narodu (w jego XX wiecznym kształcie). Ormianie mieli wpływ na kształtowanie się nowoczesnego społeczeństwa na ziemiach polskich. Niektórzy z nich współtworzyli powstającą inteligencję polską. Z nacji tej wywodziło się też wielu wybitnych polityków zasłużonych dla rozwoju polskiej gospodarki oraz naukowców. Wszyscy oni mieli ważny pozytywny wpływ na budowę niepodległego państwa polskiego.

Wśród ważnych dla rozwoju polskiej gospodarki, nauki i sztuki osób pochodzenia ormiańskiego można znaleźć przedstawicieli rozmaitych zawodów i nauk: Dawida Abrahamowicza (polityk i działacz społeczny), Józefa Teofila Teodorowicza (arcybiskup, polityk), Jana Antoniewicza Boloza (historyk i teoretyk sztuki), Włodzimierza Antoniewicza (rektor Uniwersytetu Warszawskiego, archeolog), Jakuba Paschalisa Jakubowicza (kupiec, przedsiębiorca), Jana Walerego Jędrzejewicza (astronom, meteorolog, lekarz), Jana Łukasiewicza (logik, matematyk, filozof, rektor Uniwersytetu Warszawskiego), Alfreda Ohanowicza (polityk, prawnik), Grzegorza Piramowicza (pisarz, pedagog, filozof), Adama Józefa Teodorowicza (chemik, dyrektor lwowskiej gazowni), Teodora Jana Torosiewicza (lekarz, chemik, farmaceuta), Karola Mikulego (kompozytor), Aleksandra Augustynowicza (malarz), Teodora Axentowicza (malarz), Jerzego Kawalerowicza, (reżyser). Dalsze korzenie ormiańskie posiadali również tacy najwybitniejsi polscy twórcy jak: Juliusz Słowacki, Stanisław Moniuszko, Zbigniew Herbert, czy Krzysztof Penderecki.